



**FAKE NEWS,
POST TRUTH ,CLICKBAIT**
W ŚWIECIE FAŁSZYWYCH INFORMACJI
opracowała Anna Kmiecik

FAKE NEWS - fałszywa informacja

- ▶ Fake news - Bzdurne, nieprawdziwe informacje, rozprzestrzeniane poprzez serwisy informacyjne, media elektroniczne czy serwisy społecznościowe, wprowadzają obecnie coraz więcej chaosu i zamętu w naszej i tak wystarczająco „skomplikowanej” rzeczywistości. Ale dlaczego tak jest? Dlaczego tak chętnie wierzymy w nieprawdę i po co fake news są w ogóle wymyślane i tworzone?
- ▶ Zagadnienie fake news nie jest tematem nowym. Już bowiem w średniowieczu dochodziło do pogromów Żydów na podstawie absurdalnych doniesień o dokonywanych przez nich rzekomo mordach rytualnych. Również w czasie walki o niepodległość Stanów Zjednoczonych powszechne było rozpowszechnianie fałszywek na temat króla Jerzego. Obecnie jest to problem ogólnoświatowy. Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich (IFLA) podała nawet gotową receptę jak się potapać, czy news to tak naprawdę news czy fake news. Rozważyć źródło i autorów wiadomości, czytać treść a nie tylko nagłówek oraz ocenić źródła pomocnicze (czyli sprawdzić czy inne serwisy podają te same informacje) to tylko niektóre jej założenia. Ale czy nam się chce to robić? Czy po prostu wierzymy w to co inni napiszą? W obecnych czasach mamy do czynienia z sytuacją, że kategorie prawdy i fałszu przestają mieć znaczenie. Zatarciu uległa granica pomiędzy prawdziwym a fałszywym newsem. Często nieprawdziwe informacje w błyskawiczny sposób zostają zdemaskowane, a mimo to nie stawiają one w złym świetle autorów, a czasem, paradoksalnie, zwiększają ich zainteresowanie. Spowodowane jest to między innymi narastającą pogonią mediów za tanią sensacją i popytem na tego rodzaju informacje, a także bazowaniem na emocjach zamiast na rzetelnym przekazie wiadomości. Ponadto „jeśli nie wiadomo o co chodzi, to chodzi na pewno o... kasę i zarabianie na ludziach”.

„Niebieski wieloryb”



- ▶ W 2017 roku świat obeszła wieść o niebezpiecznej grze wśród dzieci - „Niebieski wieloryb”. Ofiarami mieli być przede wszystkim pogubieni emocjonalnie nastolatki (najczęściej w wieku 14-17 lat), doprowadzani stopniowo przez 50 dni do samobójstwa przez opiekunów sprawujących nad nimi kontrolę online. Opiekunów zwanych wielorybami. By dołączyć do śmiertelnej zabawy konieczne było znalezienie swojego instruktora i narysowanie (lub... wycięcie) na dzień dobry tytułowego pływającego ssaka na ręce. Komunikacja miała zaś być profilowana w taki sposób, by wraz z konkretnymi zadaniami wyrządzić maksymalne szkody w psychice ofiary. Odbывała się więc ponoć regularnie w godzinach porannych, np. ok 4:00, generując nieustanne zmęczenie i niewyspanie, a oprócz budzenia, dołączających rozmów i próśb o samookaleczanie, w jej zakres wchodził też przymus słuchania przez nastolatków „smutnej muzyki”, siedzenia na skraju dachu czy przytłaczanie ich depresyjnymi obrazkami. W efekcie złożyło się to według doniesień na ponad 130 ofiar, a ewentualne przerwanie toksycznego kontaktu uniemożliwiane było poprzez upokarzające szantaże.

„Niebieski wieloryb”

- ▶ Ostrzegawczy komunikat, oparty najwyraźniej wyłącznie na krzykliwych rewelacjach prasowych, wydało nawet na naszym poletku... Ministerstwo Edukacji Narodowej, a brzmiał on tak:

Z doniesień medialnych wynika, że początek gry miał miejsce w Rosji, gdzie już ponad setka młodych internautów popełniła samobójstwo. (...) Z informacji uzyskanych przez MEN wynika, że aktualnie Prokurator Okręgowy w Szczecinie prowadzi śledztwo w sprawie usiłowania doprowadzenia trójki małoletnich do targnięcia się na własne życie pod wpływem wspomnianej gry.

- ▶ Na bazie jakiegoś być może nawet realnego (trudno ocenić) incydentu w Rosji, posłużono się prostym psychologicznym mechanizmem przeniesienia (na wszystkie, skrajnie różne od siebie samobójstwa w tym rejonie) i nadmuchano sztucznego potwora, który może niestety zainspirować kogoś do nieodpowiedzialnych prób realizacji destrukcyjnego zamysłu.
- ▶ Efektów nie przyniosły też starania dziennikarzy śledczych, którzy bezowocnie próbowali, podszywając się pod nastolatków, znaleźć swojego opiekuna.

„Lalka Momo”



- ▶ Modelka Kim Kardashian na Instagramie zaapelowała do rodziców, żeby sprawdzali filmy, jakie ich dzieci oglądają na YouTube’ie. Udostępniła post internautki opisującej lalkę Momo, która miała rzekomo pojawiać się niespodziewanie w trakcie niektórych bajek i nakłaniać dzieci np. do odkręcenia kuchenki gazowej, gdy dorosłych nie będzie w domu. Kardashian w swoim wpisie poprosiła, by *YouTube coś z tym zrobił*. ...Ale podobnych nagrań nie ma. Momo Challenge okazał się być fake newsem, który przez ostatnie ponad pół roku powielano wiele mediów. Wszystko zaczęło się w lipcu 2018 roku, kiedy ktoś połączył samobójstwo 12-letniej dziewczynki w Argentynie z upiorną lalką Momo. Chociaż policja nigdy nie potwierdziła tego związku, fałszywa informacja rozchodziła się bardzo szybko. Momo miała straszyć za pośrednictwem WhatsAppa, FaceTime’a, Snapchata i YouTube’a. Nie tylko w USA media i szkoły informowały rodziców o nowej „grze społecznościowej” - wyzwanie Momo przedostało się też do Polski.

„Lalka Momo”

- ▶ Dopiero pod koniec lutego media takie jak CNN zaczęły baczniej przyglądać się sprawie. **Chociaż Momo Challenge okazało się fikcją, sama lalka naprawdę istniała. Stworzył ją japoński artysta Keisuke Aiso. Rzeźba, która w rzeczywistości nosiła nazwę Mother Bird (z ang. Matka Ptaków) pokazywana była na wystawie w Tokio w 2016 roku i miała nawiązywać do Ubume, jednego z japońskich mitycznych potworów. Gdy Aiso dowiedział się, że jego praca stała się centrum miejskiej legendy, zaznaczył, że nigdy nie miał intencji, aby jego dzieło robiło komukolwiek krzywdę. Jednak, jak przyznał, dzięki aferze cały świat poznał jego pracę. Co ciekawe, rzeźba już nie istnieje - rozpadła się. Artysta wykonał ją z nietrwałych materiałów z myślą tylko o jednorazowej ekspozycji.**

POST TRUTH - postprawda, gra na emocjach bez faktów

- ▶ Czym jest post-prawda? Wyciągnięciem jednego szczegółu z całej historii i obrobieniem go tak, by bardziej grał na emocjach. Synonimem głupoty i lenistwa internautów, którym łatwiej kierować się emocjami niż rozumem. Bo przecież najprościej jest powiedzieć w dobie internetowych danych, które zalewają każdego z nas każdego dnia, że coś jest prawdą BO ZOSTAŁO TO OPUBLIKOWANE NA FACEBOOKU. Aby oszczędzić czas na przyjęcie tak olbrzymiej liczby danych musieliśmy zrezygnować (a przynajmniej większość z nas) z weryfikacji źródeł. Zostaliśmy zmuszeni do bezgranicznego ufania tym, którzy treści wydają. Wiemy, że New York Times, BBC czy Washington Post *fake newsów* nie przepuszczą. Dlaczego ufamy witrynom, które widzimy pierwszy raz na oczy?
- ▶ Z internetu na świecie korzysta mniej więcej co drugi człowiek. O polepszenie tego stanu walczy dzielnie Facebook, Google i inne instytucje (pomińmy fakt, że chodzi im o zwiększenie własnych dochodów, a nie pomoc). Teraz pomyśl, że ich działania przynoszą skutek i do grona internautów na świecie dochodzą nowe rzesze użytkowników. Użytkowników, którzy są internetowymi analfabetami. Na fali entuzjazmu klikają we wszystko, uwierzą w każdą treść. Potrzeba czasu, miesięcy, lat zanim nauczą się jak poprawnie korzystać z globalnej sieci.

Przykład post-prawdy



Fotomontaż do gazety



Prawdziwe zdjęcie

CLICKBAIT - nagłówek, czy przynęta na internautę?

- ▶ Słowo **clickbait** powstało z połączenia dwóch angielskich słów: *click* - **kliknięcie** i *bait* - **przynęta** i oznacza zazwyczaj odnośnik do strony (czasami odnosi się także do nagłówku artykułu, tytułu filmu itp.), który swoją treścią ma zmylić i wprowadzić w błąd użytkownika i sprowokować kliknięcie.

Treść takiego odnośnika zazwyczaj ma niewiele wspólnego z faktyczną treścią strony, do której on prowadzi, a celem jest tylko zwiększenie odwiedzin na stronie, a tym samym przychodów z reklam.

Obecnie w internecie zjawisko **clickbaitu** jest niezwykle popularne i stosują je zarówno serwisy o podejrzanym reputacji jak i duże firmy krajowe czy międzynarodowe.

Jak poznać clickbait?

- ▶ **Jak poznać clickbait?**
- ▶ Potoczne słownictwo
- ▶ Niejednoznaczne stwierdzenie
- ▶ Niedookreślone pytania
- ▶ Dziwne treści
- ▶ Magiczne odkrycia dla zwykłych czynności
- ▶ Udawanie, że treść będzie ciekawa pod przykrywką mocnego tytułu

"Nigdy nie zgadniecie z kim spotyka się ...!"

"Czy jedzenie chleba może cię zabić?!"

"Bankowcy go nienawidzą. Zobacz sposób na zabicie majątku nie ruszając się z domu!"

„Zrób w naszym quizie sałatkę, a powiemy ci czy w 2020 spotkasz swoją miłość”

Przykłady clickbaitu



Ćwiczenia

- ▶ Przepisz zdania znajdujące się na kartce własnymi słowami. Zawiń kartkę tak, aby było widać tylko twoje zdania. Przekaż kolejnej osobie, która zrobi to samo. Zobaczymy czy na końcu artykuł będzie miał takie samo znaczenie. Pamiętaj, że tak właśnie działa nie tylko fake news, ale także plotka.
- ▶ Klasa dzieli się na grupy 3- lub 4-osobowe. Każda grupa dostaje 4 artykuły, do których musi dopisać atrakcyjny nagłówek bez podawania szczegółów. Nagłówki przekazujemy na karteczkach nauczycielowi, który wypisuje je na tablicy. Potem nauczyciel czyta wybrane artykuły, a uczniowie z pozostałych grup muszą wskazać, którego artykułu według nich dotyczył dany nagłówek.

ZAPAMIĘTAJ

- ▶ Jeśli nie masz czasu sprawdzić czy informacja jest wiarygodna (znaleźć prawdziwe źródło w internecie, z którego informacja wyciekła, wyszukać w google i sprawdzić czy podają ją głównie portale informacyjne czy raczej plotkarskie) to nie przekazuj jej dalej - nie udostępniaj, nie rozprowadzaj
- ▶ Nie klikaj w atrakcyjny nagłówek, ma on na celu tylko nabić pieniądze za reklamy, a nie poda ci żadnych konkretnych informacji. W wielu przypadkach można też trafić na wirusy, które same zaczną udostępniać artykuł dalej za pomocą twojego konta!
- ▶ Nie rozsiewając fałszywych informacji, plotek, sprawdzając wiarygodność informacji i obrona prawdy to przejaw patriotyzmu lokalnego, aby nam wszystkim żyło się lepiej
- ▶ Fałszywa informacja może wydawać nam się zabawna i rozrywkowa, ale często albo rani postronne osoby, albo wykorzystuje naszą naiwność do własnych celów

Ty też możesz zostać rzetelnym dziennikarzem! Kliknij! ;)

- ▶ Przyłącz się do innowacji „Koło wolontariatu internetowego” - zapisy w bibliotece szkolnej. Przeprowadzamy ankiety w szkole, robimy wywiady z nauczycielami i recenzujemy ciekawe książki z biblioteki i uczymy się jak to wszystko wstawić na stronę internetową szkoły. Opiekunem kółka jest pani Anna Kmiecik.

Podsumowanie lekcji

Proszę, by każdy napisał coś na karteczkach samoprzylepnych i przykleił do kartonu podzielonego na 4 części:

WAŻNE DLA MNIE BYŁO...	CIEKAWY DLA MNIE BYŁO...
ZAPAMIĘTAM...	ZDZIWIŁO MNIE...